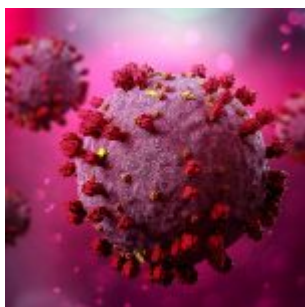


Mój pogląd na zasadnicze kwestie istnienia wirusa, jego izolacji i sekwencjonowania



Jaki dowód przyjąłbym? Jaki dowód przekonałby mnie, że SARS-CoV-2 istnieje?

Założmy, dla przykładu, badanie opisujące, w jaki sposób naukowcy faktycznie ODDZIELILI wirusa od otaczającego go materiału w ich *komórkowej zupie* w laboratorium.

Czy to wystarczy?

Odpowiedź brzmi: nie.

Dlaczego?

Ponieważ nie ufam opracowaniom opartym na badaniach prowadzonych w prestiżowych laboratoriach, do których **nie dopuszcza się** żadnych niezależnych osób z zewnątrz. **I tak wygląda sytuacja, jeśli chodzi o rzekomą izolację wirusów.**

Te laboratoria są jak te słynne bunkry, do których zabierani są kluczowi urzędnicy państwowi w przypadku masowego ataku na kraj.

A spróbuj wejść tam z ulicy.

A kim są ci badacze w supertajnych laboratoriach? Innymi

słowy, jaki rodzaj establishmentu reprezentują?

Czy jest to establishment z nieskazitelną historią uczciwości?
A może jest to kartel z kryminalną przeszłością?

Jeśli to kartel, dlaczego miałbym akceptować „metody naukowe”
tych badaczy lub ich uczciwość?

Jak wiedzą moi długoletni czytelnicy, spędziłem
dziesięciolecia demaskując kłamstwa i zbrodnie kartelu
medycznego. Wszystko oparte o dokładnie sprecyzowane źródła
informacji [*idiom. chapter and verse*]. (Na przykład: [Broń
medyczna masowego rażenia](#))

Jeśli chodzi o kluczowe kwestie, które oznaczają różnicę
między życiem a śmiercią, czyli

- niszczenie ludzkiego życia przez leki/szczepionki
- przysparzanie cierpienia i błędy w szpitalach
- fałszowanie liczby przypadków chorób i zgonów
- niedokładne, bezsensowne i mylące testy diagnostyczne
- sfabrykowane istnienie całego szeregu fałszywych chorób,
zaburzeń i syndromów
- prawdziwa liczba zgonów spowodowanych przez medycynę

– władze medyczne kłamią i wymykają się odpowiedzialności od
WIELU dziesięcioleci.

A wszystko to nie obejmuje historii oświadczeń władz ds.
zdrowia publicznego o epidemiach, które okazały się
niewypałami.

Nie obejmuje też ogólnej historii medycyny rockefellerowskiej,
która opiera się na niedorzecznym przekonaniu, że istnieją
tysiące odrębnych i różnych chorób, z których każda jest
spowodowana przez zarazek, który musi być leczony lekiem
przynoszącym zysk.

Nie obejmuje też historii bezwzględnego tłumienia
innowacyjnych terapii opracowanych przez osoby, które działają

poza głównym nurtem.

Dlatego podejrzenie jest uzasadnione. Jest absolutnie konieczne. Przy czym słowo „podejrzenie” to ogromne niedopowiedzenie.

Nie ufam badaczom, którzy po prostu twierdzą, że izolują wirusy.

Jeśli chodzi o tak zwane podstawowe elementy budulcowe WIELU tak zwanych chorób – którymi SĄ „wirusy” – wszystkie odkrycia i badania SĄ PRZEPROWADZANE przez wtajemniczonych [insiders] w ich niedostępnych laboratoriach. Bez niezależnych świadków. Bez odpowiednio wykształconych świadków, którzy mogą obserwować i kwestionować każdy krok „przyjętej metody” izolacji nowych wirusów.

Szczerze mówiąc, trzeba być szalonym, aby zaakceptować wszystko, co pochodzi z tych laboratoriów należących do klubu dla wtajemniczonych [insider-club labs].

A więc NIE. Nie akceptuję takich ustaleń.

Zanim opiszę, w jaki sposób osoby z zewnątrz POWINNO się dopuszczać jako świadków do uczestnictwa w tajnych pracach laboratoryjnych, podam dwa cytaty do rozważenia.

Definitywnie pochodzą z głównego nurtu i od elitarnych redaktorów jakże elitarnych czasopism medycznych. Redaktorzy ci od dziesięcioleci czytają, zgłębiają, badają i promują tę fałszywą zasłonę z opublikowanych materiałów medycznych. Materiałów, które sami opublikowali. Dlatego są to WYZNANIA.

***PIERWSZY:** „Po prostu nie można już dłużej wierzyć w wiele opublikowanych badań klinicznych ani polegać na osądzie zaufanych lekarzy lub autorytatywnych wytycznych medycznych. Nie podoba mi się ten wniosek, do którego powoli i niechętnie doszłam przez dwie dekady jako redaktor The New England Journal of Medicine”. (Dr. Marcia Angell, NY Review of Books,*

15 January 2009r., „Firmy farmaceutyczne i lekarze: historia korupcji)

DRUGI: „Sprawa przeciwko nauce jest prosta: znaczna część literatury naukowej, być może połowa, może być po prostu nieprawdziwa. Dotknięta badaniami z małą wielkością próby, drobnymi efektami, błędnymi analizami badawczymi i rażącymi konfliktami interesów, wraz z obsesją podążania za modnymi trendami o wątpliwej wadze, nauka zwróciła się ku ciemności...”

„Pozorna endemiczność złych zachowań badawczych jest niepokojąca. W swoim dążeniu do opowiedzenia fascynującej historii naukowcy zbyt często rzeźbią dane, aby pasowały do ich preferowanej teorii świata. Albo dopasowują hipotezy do swoich danych. Redaktorzy czasopism również zasługują na sprawiedliwą część tej krytyki. Pomagamy i podlegamy do najgorszych zachowań. Nasze przyzwolenie na bycie czynnikiem wpływu napędza niezdrową rywalizację o miejsce w kilku wybranych czasopismach. Nasze zamiłowanie do „znaczenia” zanieczyszcza literaturę wieloma statystycznymi bajkami... Czasopisma nie są jedynymi nikczemnikami. Uniwersytety toczą nieustanną walkę o pieniądze i talenty...” (Dr Richard Horton, redaktor naczelny The Lancet, w The Lancet, 11 kwietnia 2015r., tom 385, „Offline: Czym jest 5 sigma medycyny?”)

Podejrzanie jest uzasadnione. To absolutnie konieczne. I znowu „podejrzanie” to ogromne niedopowiedzenie.

Ponad rok temu wspomniałem, jak należy przeprowadzić badania nad izolacją wirusów – jeśli słowo „badania” w ogóle ma tu jakieś zastosowanie.

A teraz rzucam to jako wyzwanie całemu klubowi wtajemniczonych wśród wirusologów, z których wszyscy twierdzą, że ich ustalona metoda znajdowania i sekwencjonowania nowych wirusów jest naukowa i rygorystyczna:

Postawmy ekipę filmową na miejscu. Podczas gdy pracujecie. W

waszym laboratorium. Patrzącą wam przez ramię i rejestrującą każdy wykonywany ruch.

A wraz z ekipą filmową, postawmy kilku kompetentnych, zewnętrznych, niezależnych badaczy. Ludzi, którzy zwykle nie są wam przyjaźni. Ludzi, którzy są wnikliwi. Być może osoby takie jak dr Stefan Lanka, dr Andrew Kaufman, dr Tom Cowan.

Gdy ekipa filmowa będzie pracować, a wy prowadzić i opisywać krok po kroku swoją „izolację” nowego wirusa, osoby z zewnątrz będą mogły wam przerwać w dowolnym momencie i zadawać pytania. Dogłębnie.

„Dlaczego właśnie to zrobiłeś?” „Dlaczego nie nagrałeś tego kroku?” „Wyjaśnij odpowiedź, którą właśnie mi udzieliłeś. Ona nie ma sensu”. „Dokładnie, co właśnie wycofałeś z roztworu w naczyniu i skąd wiesz co to było?”

To nie są działania public relations ani edukacyjny film dokumentalny dla studentów medycyny. To jest właśnie RZECZYWISTOŚĆ. To są badania dotyczące twoich badań. Żadne chwytły nie są zabronione.

Dajesz wymijającą odpowiedź na pytanie, zasłaniasz się niejasną ogólnikowością, próbujesz wykorzystywać stanowisko – zostajesz przybity do ściany. Wszystko na filmie.

TO jest procedura, której chcę.

Od początku do końca. Włącznie z tym tak zwanym sekwencjonowaniem „nowego wirusa”.

A wtedy wiedzielibyśmy znacznie więcej o tym, co faktycznie robicie, a czego nie robicie w swoich laboratoriach. Wobec braku tego, co proponuję i wymagam, NIE MA POWODU, ABY ZAKŁADAĆ, ŻE PROCES IZOLACJI WIRUSÓW JEST PRAWIDŁOWY.

Wirusolodzy, wasza praca ma wpływ na każdego człowieka na Ziemi. Gruntowny. Aby to zobaczyć, w dzisiejszych czasach wystarczy rozejrzeć się wokół siebie, za czymś, co nazywa się

„COVID”. Pochodzi z tak zwanego odkrycia SARS-CoV-2.

Patrzę na was, wirusologów, jak na nadwornych magów, wróżbitów i arcykapłanów, którzy otaczali i doradzali przywódcom plemion i narodów w czasach starożytnych.

Ci „eksperci” gromadzili się z przywódcami w swoich bardzo prywatnych pokojach i snuli historie i prognozy oraz zalecali strategię radzenia sobie z rzekomo trwającymi i zbliżającymi się kryzysami.

A potem ci przywódcy podejmowali działania, które wpływały na życie wszystkich ludzi.

Tak jest i teraz. Z wami wirusologami.

Więc moje żądania mieszczą się całkowicie w granicach. Jeśli macie odrobinę uczciwości i zatrzymacie się i zastanowicie, to czego żądam okaże się prozaicznie proste:

Rozliczacie się z każdego podjętego kroku. W czasie rzeczywistym. Tam gdzie pracujecie. Właśnie tam poddajecie się szczegółowej kontroli niezależnych osób z zewnątrz.

To moje minimum wymagań.

I rzucam wyzwanie każdemu naukowcowi, analitykowi, badaczowi, lekarzowi, naukowcowi, reporterowi, niezależnemu dziennikarzowi, który twierdzi, że to, czego żądam, nie jest konieczne. Mylicie się. Śmiertelnie się mylicie.

Albo nie przemyśleliście sprawy, albo kłamiecie.

Ktoś mi powie, że to, czego żądam jako dowodu, jest niemożliwe. To się nigdy nie wydarzy. „Oni” nigdy by na to nie pozwolili. Nigdy nie wpuściliby niezależnych ludzi z zewnątrz do swoich świętych laboratoriów.

Myślicie, że tego nie wiem?

Jeśli osoby z zewnątrz nie mogą dostać się do ich

laboratoriów, to co wam to mówi?

Ale ktoś powie: „Musimy po prostu polegać na najlepszych dowodach, jakie mamy”.

Nie, nie musimy. Ponieważ najlepszym dostępnym dowodem jest brak dowodów.

W ogromnym morzu śmiercionośnych kłamstw medycznych, morzu, które istnieje od ponad stu lat (w rzeczywistości znacznie dłużej), jeśli eksperci powiedzą wam, że odkrywają wirusy w laboratoriach, do których nie możecie wejść, i powiedzą, że musicie im uwierzyć, a wy to kupujecie to...

Mam mieszkanie na sprzedaż, po drugiej stronie księżyca. Tylko gotówka, bez opłat.

Proszę bardzo: wirusolodzy mówią i piszą, że znaleźli fioletowego mężczyznę z różowymi włosami, zielonymi ustami i czterema ramionami żyjącego tysiąc mil pod powierzchnią planety w następnym Układzie Słonecznym. I, że on powoduje choroby.

Potem mówią: „Udowodnijcie nam, że się mylimy”.

Co więcej, mówią: „Nie możecie patrzeć jak pracujemy, kiedy odkrywamy takie stworzenia”.

Wniosek: fioletowy człowiek nie istnieje.

Wirusolodzy, napiszcie do mnie, kiedy wpuscicie moich ludzi do swojego laboratorium.

A do tego czasu – spadajcie.

Drogi czytelniku, tu kwestią jest zaufanie, a nie dane.

Jeśli chodzi o „wykrywanie wirusów”, nie ma wiarygodnych danych. Na zewnątrz mówi się nam, że to, co dzieje się za zamkniętymi drzwiami, jest niepodważalne. Kropka.

Mówi się nam, że po prostu i tak nie zrozumiemy, co robią profesjonaliści. Problemem jest nasz brak wiedzy, brak wykształcenia.

Jesteśmy chłopami od harowania w polu. Ten lepszy, baron, jest w swoim zamku na szczycie góry. Planuje nasze życie, opiekuje się nami.

Jasne. Oczywiście. O, jejku.

Brzmi znajomo. To prawie jak historia świata.

Albo przynajmniej tak było, dopóki ludzie, którzy przyszli przed nami, w końcu wyznaczyli terytorium zwane wolnością, które polegało na otwieraniu zamkniętych drzwi i odkrywaniu, co się za nimi kryje.

Rozważmy prosty przykład: mafię. Oni też planują za zamkniętymi drzwiami. Wymyślają metody dokonywania zbrodni. Rejestrują swoje zyski. W końcu prokurator ogłasza: *„Udało nam się dostać do ich ksiąg. Zobaczyliśmy szczegóły. Dokonaliśmy aresztowań”*.

Chcę, aby moi niezależni księgowi dostali się do ksiąg wirusologów. Ale nie po fakcie. Chcę, żeby moi ludzie BYLI tam, podczas gdy wirusolodzy tworzą te księgi, wpis po wpisie, w laboratorium.

„Dlaczego właśnie dokonałeś tego wpisu? Skąd wziął się twój wniosek? Kogo próbujesz oszukać? Po prostu fabrykujesz te rzeczy? Wiesz, to się nazywa zorganizowana przestępczość [\[RICO\]](#). To sprawa tej kategorii. Kontynuacja działalności przestępczej. Wsadzą cię na długi czas...”

I nagle wysoki i potężny wirusolog, który potrafił oszukać świat swoją krzątaniną, który wie, jak uchodzić za wybitnego pod każdym względem, czuje wgniecenie w swojej zbroi. Duże wgniecenie. Czuje własną krew.

I zaczyna mówić.

Chce zawrzeć umowę. Sypie swoich kolegów. Demaskuje całe oszustwo.

„...Nie rozumiesz. To pieniądze. To wszystko przez pieniądze. Stąd się to wzięło. Musimy wykonywać taką pracę. W przeciwnym razie będziemy głodować. Odetną nas. Znam ludzi z komitetów finansujących. Podam ci ich nazwiska. Oni też dostają rozkazy. To wszystko działa jak system. Mogę ci to rozrysować. Nie mogę iść do więzienia. Mam rodzinę. Płacę osiemdziesiąt tysięcy rocznie tylko po to, żeby wysłać moje dzieci na studia. Mam hipotekę i domek na Przylądku...

Cały blef pęka i flaczeje, a my w końcu zaczynamy słyszeć słowa, które rozumiemy. Słowa spowiedzi. Przyziemną, brudną prawdę.

W zamku na wzgórzu nigdy nie było żadnej wielkiej tajemnicy.

To było tylko przelewanie pieniędzy. Brudnych pieniędzy. Z ręki do ręki.

„Nauka” była fasadą.

„...Widzisz, to działa w ten sposób. Firmy farmaceutyczne muszą mieć nowe wirusy. Dla każdego fałszywego wirusa opracowują prawdziwy lek i prawdziwą szczepionkę. To marketing. To właśnie robią. To właśnie robili od zawsze. To jest o wiele większe, niż ktokolwiek może sobie wyobrazić. Ja jestem tylko małą rybką. To duzi chłopcy prowadzą całe przedstawienie. Płacą Kongresowi i FDA. Płacą wszystkim...”

Wciąż mówi. Nie może przestać. Jest już daleko od „izolacji, oczyszczania i sekwencjonowania”. Te rzeczy są w jego lusterku wstecznym. Teraz walczy o wolność od więzienia. Teraz mówi prawdę.

I te wszechobecne ciężkie chmury nad polami, gdzie my, chłopci, harujemy, rozwiewają się. Powietrze jest świeższe.

Oddychamy łatwiej.

Taka gruba ryba jest doprawdy małym, skurczonym człowieczkiem – kiedy prowadzą go zakutego w kajdany.

[Jon Rappoport](#)

COVID-19 NIE istnieje jako nowy, wyizolowany wirus



[Sprawa sądowa](#) jednego odważnego Kanadyjczyka [stanowi podstawę](#) i ustanawia zwycięski precedens we wszystkich sprawach, w których ludzie są nękani, karani grzywnami lub aresztowani za rzekome naruszenie zasad i przepisów „bezpieczeństwa” COVID-19, na dowolnym poziomie.

Możesz wnieść sprawę przeciwko tym niekonstytucyjnym, antynaukowym „akcjom zdrowotnym” i wygrasz w sądzie, ponieważ wirus nigdy nie został wyizolowany od pacjentów z objawami i nie udowodniono, że powoduje jakąkolwiek chorobę lub dolegliwości, więc szczepionka i fanatycy COVID-19 nie mają odwołania czy nauki, na których można by polegać, aby udowodnić swoje twierdzenia.

Innymi słowy, jeśli nie można udowodnić, że SARS-CoV-2 (COVID-19) istnieje jako „nowy” koronawirus, który niesie ze sobą egzystencjalne zagrożenie dla ludzkości, nie możemy ponosić odpowiedzialności za nieprzestrzeganie zasad i przepisów opartych na jego istnieniu i zagrożeniu. Oznacza to brak szczepionek, masek, zdystansowania społecznego, zamykania małych firm, blokad, ograniczających zgromadzeń, wirtualnej szkolnej „nauki na odległość”, a przede wszystkim pandemii.

Precedensowa sprawa sądowa chroni przez wiele lat wszystkich oskarżonych o łamanie zasad i przepisów bezpieczeństwa COVID-19

„Próbują zbankrutować nasz kraj pod przykrywką fałszywej pandemii”, mówi Patrick King, ojciec dwójki dzieci, człowiek, który właśnie wygrał w sądzie, ponieważ tyrańska, hiper-paranoiczna społeczność medyczna nie może udowodnić za pomocą nauki tej całej pandemii, ponieważ wszystko opiera się na wirusie, którego nikt nie może wyizolować w laboratorium, aby udowodnić, że w ogóle istnieje.

Przełomowa sprawa to sprawa sądowa, która jest badana i będzie cytowana przez wiele lat, ponieważ ma znaczenie prawne i historyczne. Najistotniejsze sprawy mają trwały wpływ na stosowanie niektórych nowych ustaw, często dotyczących praw i wolności jednostki. To z pewnością kwalifikuje się jako przełomowy przypadek.

Teraz ten Kanadyjczyk jest całkowicie cenzurowany i umieszczany na czarnej liście przez media, ponieważ opowiada swoją historię, która może pomóc milionom ofiar tego scamdemii, a przede wszystkim ofiarom szczepionek przeciwko Covidowi, które powodują krzepnięcie krwi. Ludzie stracili środki do życia – a niektórzy stracili życie – z powodu wirusa, którego istnienia naukowcy nie mogą nawet udowodnić.

To wszystko jest odkrywane, a dokumenty zostaną udostępnione do wglądu na naszym portalu.

Wirusy przeziębienia i fragmenty wirusa mały z poprzednich szczepionek na grypę we krwi oznaczone jako COVID-19 pozytywne w testach PCR

Testy na COVID nie są oparte na SARS-CoV-2 (COVID-19), ponieważ jest to wirus fantomowy. Zamiast tego wszystkie testy PCR zostały wykonane w celu zbadania wszystkich wirusów, w tym każdego rodzaju koronawirusa, SARS, przeziębień i szczepów grypy (których jest około 15). Wiele osób, u których wynik testu na COVID jest pozytywny, będzie miał pozytywny wynik tylko na obecność fragmentów wirusa w ich systemie z poprzedniego zastrzyku na grypę. Ponadto „hałas” mierzony przez te testy może obejmować bardzo małe, nieszkodliwe ilości wirusa, który jest tylko w tle, ale został tak wiele razy wzmocniony przez fałszywe testy PCR, że każdy w dowolnym momencie może uzyskać pozytywny wynik testu na „COVID”. To wszystko było kłamstwem.

Medyczny i naukowy „organ” całkowicie sfabrykował te testy na COVID-19 przy użyciu mieszanki wirusów przeziębienia i szczepów grypy, istnieją [dokumenty HHS](#), które jednoznacznie opisują, w jaki sposób CDC nie wyizolowało jeszcze żadnego „wirusa Covid-19”. Okres.

Tak więc, z naukowego punktu widzenia, nie ma czegoś takiego jak „izolowany certyfikowany materiał referencyjny” dla wirusa wywołującego COVID-19, a wszystkie testy PCR zostały opracowane bez żadnych wyizolowanych próbek wirusa COVID-19. A teraz wiemy to dzięki FOIA (ustawa o wolności informacji) zażądała i odzyskała dokumenty, które ujawniają prawdę. To

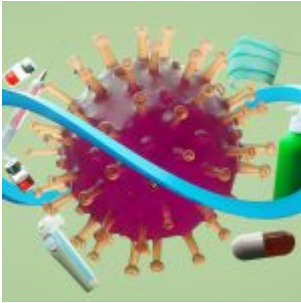
była jedna wielka symulacja. Fałszywka. Syntetyczna historia oparta na syntetycznym wirusie i poparta fałszywymi wiadomościami, która stanowi około 90 procent wszystkich wiadomości, jakie codziennie ogląda świat.

Co gorsza, szczepionki są fałszywe. Nie powstrzymują COVIDa. Nie pomogą ci w mniejszym, słabszym przypadku, jeśli go złapiesz. Są to uzbrojone szczepionki z białkami kolczastymi i toksycznymi nanocząsteczkami, które zatykają naczynia krwionośne i powodują choroby oraz zaburzenia. Szczepionki są „zastrzykami skrzepu” dla owiec, które wpadły w zły schemat Ponzi.

Dostrój swoją częstotliwość internetową aby być na bieżąco na temat tych zbrodni przeciwko ludzkości wywołanych szczepionkami, a także informacje na temat nadchodzącego holokaustu „Delta” i „szczepionek wzmacniających”, część II. Zdaj sobie również sprawę, że jeśli ktoś, kogo znasz, jest teraz za szczepionkami, oznacza to również, że jest przeciwny nauce, ponieważ gdyby spojrzeli na naukę, wyraźnie zobaczyliby, że szczepionki nie są bezpieczne ani skuteczne, ale raczej niebezpieczne i wadliwe.

**Dokumenty HHS przyznają, że
CDC nigdy nie wyizolowało
żadnego „wirusa Covid-19”...
PCR testuje tylko SZUM**

prz rządów... globalne oszustwa szybko się ujawniają



W tym artykule:

- Brak wyizolowanych certyfikowanych materiałów referencyjnych dla wirusa wywołującego „COVID-19”.
- Testy PCR, które dają „pozytywny” wynik na COVID jedynie jako wynik amplifikacji tła instrumentu.
- FDA przyznaje, że testy PCR zostały opracowane bez żadnych wyizolowanych próbek wirusa. Więc symulowali wirusa.
- Wirusolog dr Judy Mikovitz potwierdza, że „powszechne koronawirusy i wirusy małop są oszukańczo oznaczone jako „COVID”.
- Dr Jane Ruby wyjaśnia brak jakiegokolwiek izolatu wirusa i dlatego pandemia opiera się na skoordynowanym oszustwie naukowym.
- Dokumenty CDC FOIA ujawniają dowód, że CDC nigdy nie wyizolowano wirusa wywołującego COVID-19.
- Broń biologiczna z białkiem kolczastym jest prawdziwa, a „szczepionki” przeciwko COVID-19 to zabójcze strzały w celu osiągnięcia depopulacji.
- Dyrektor CDC Walensky przyznaje, że szczepionka „na COVID” nie powstrzymuje infekcji.
- Senator Rand Paul wzywa Amerykanów do przeciwstawiania się COVIDowej tyranii.

Artykuł przetłumaczono z: newstarget.com

W zeszłym roku, kiedy covido-sceptycy mówili, że „nie ma czegoś takiego jak wirus 'covid'”, zdecydowanie się z tym nie zgadzałem. Jako publikujący naukowiec ds. żywności, właściciel laboratorium i wynalazca dwóch opublikowanych patentów opartych na analizie spektrometrii mas, wiedziałem, że SARS-CoV-2 został zsekwencjonowany genomowo. Z pewnością, błędnie sądziłem, został wyizolowany, oczyszczony i zdeteminowany, aby być przyczyną choroby COVID-19.

Rok później okazuje się, że sceptycy mieli rację. Ostrzeżenia osób takich jak dr Thomas Cowan, Sally Fallon, dr Andrew Kaufman, Jon Rappoport, David Icke i innych były słuszne. (Od tamtej pory [przeprosiłem ich wszystkich w publicznym podcaście](#) .)

Jak zdałem sobie sprawę, że medycyna i nauka to wszystko sfabrykowała? A jakie jest wyjaśnienie bardzo prawdziwej choroby, której doświadczają ludzie?

Podzielę się tą historią tutaj, ale w skrócie, **wirusy przeziębienia i fragmenty wirusa mały znalezione w szczepionkach przeciw grypie są błędnie oznaczane jako „COVID” i istnieje uzbrojona broń biologiczna z kolcami, która jest rozprawdzana poprzez zastrzyki ze szczepionek.** To wszystko jest prawdziwe. Ale nie ma czegoś takiego jak prawdziwy, fizyczny, wyizolowany wirus COVID-19 (SARS-CoV-2), który został zebrany od chorych ludzi i wykazano, że zaraża innych ludzi i sprawia, że []są chorzy. Wygląda na to, że teraz jesteśmy świadkami trzech różnych rzeczy:

1) Mieszanka wirusów przeziębienia, oznaczonych jako „COVID”, które krążą i powodują choroby u niektórych osób, najprawdopodobniej z powodu braku ekspozycji układu odpornościowego na wirusy typu dzikiego podczas wszystkich globalnych blokad.

2) Uzbrojona, toksyczna nanocząsteczka białka kolczastego, która jest wstrzykiwana ludziom jako „zakrzepowy

zastrzyk” ... i prawdopodobnie rozsiewa, powodując szkodliwe skutki uboczne u innych, nieszczepionych osób.

3) Całkowicie oszukańczy schemat „przypadkodemii” PCR, który ma na celu oznaczenie prawie każdego jako „pozytywnego”, oparty prawie wyłącznie na liczbie cykli, które mają wykonać przyrządy do przygotowania próbki PCR, wzmacniając w ten sposób szum urządzenia do punktu „pozytywnego” wyniku. Prawie wszystko można oznaczyć jako „pozytywne”, w tym fragmenty materiału genetycznego ze szczepionek przeciw grypie z poprzednich lat.

Te trzy rzeczy – w połączeniu z masową histerią programową mediów – osiągnęły poziom globalnego strachu i psychologicznego terroryzmu, jakiego świat nigdy wcześniej nie widział. Ale okazuje się, że to wszystko opiera się na kłamstwach. A oto skąd wiemy.

Brak certyfikowanych materiałów referencyjnych dla wyizolowanego wirusa SARS-CoV-2 (COVID-19)

Jako właściciel laboratorium, naukowiec i analityk spektrometrii masowej, jestem doskonale zaznajomiony z procesem wykorzystywania certyfikowanych materiałów referencyjnych (CRM) do walidacji metod analizy i sekwencji kalibracji przyrządów.

Oto jak normalnie działa ten proces w legalnym laboratorium naukowym:

Krok 1) Zdobądź CRM rzeczy, którą chcesz przetestować („analit”). Oznacza to uzyskanie oczyszczonego, wyizolowanego wzorca o znanym stężeniu, zwykle w nośniku, takim jak woda, lub w postaci suchego proszku. Na przykład, kiedy testuję rtęć w żywności, mam certyfikowany standard rtęci o znanym stężeniu rozpuszczonej w wodzie, kwasie azotowym i kwasie solnym.

Krok 2) Uruchomić CRM jako próbkę, w różnych stężeniach, aby zbudować „krzywą”, która skutecznie uczy urządzenie, jak wygląda analit i jak detektor urządzenia reaguje na różne stężenia analitu. Efektem końcowym jest „krzywa ilościowa”, która zostanie wykorzystana w kroku 3.

UWAGA: *Instrumenty będą „dopasowywać” to, czego szukasz, różnymi metodami, odfiltrowując wszystkie inne rzeczy, które nie pasują. W spektroskopii masowej cząsteczki są identyfikowane na podstawie ich masy cząsteczkowej, wzorców fragmentacji jonów i czasu elucji na kolumnach chromatograficznych. Aby substancja pasowała, musi osiągnąć wszystkie te parametry. W testach PCR „dopasowanie” jest sekwencją genomową utworzoną z par zasad, zdefiniowaną w bibliotece cyfrowej, która mogła, ale nie musi, być porównana z rzeczywistym, fizycznym standardem w rzeczywistym świecie.*

Krok 3) Przeprowadź przez urządzenie nieznane próbki (surowicy krwi, moczu, śliny, wody, ekstraktów próbek żywności itp.) i sprawdź, czy nieznana próbka zawiera coś, czego szukałeś (analit). Ponieważ zbudowałeś krzywą ilościową, możesz również określić stężenie analitu w oryginalnej próbce. Jest to zazwyczaj opisywane jako masa do objętości, np. ng/ml (nanogramy na mililitr). Nanogram to jedna miliardowa grama. Kiedy testujemy żywność pod kątem glifosatu, możemy wykryć zaledwie 1 nanogram na mililitr, co mówi coś o ekstremalnej czułości instrumentów z najwyższej półki.

Jest to proces testowania czegoś i określenia, ile czegoś znajduje się w czymś innym. Na przykład, jeśli zamierzasz ustalić, czy ktoś był chory na „COVID”, musiałbyś określić stężenie wirusów wywołujących COVID-19 we krwi (tj. „obciążenie wirusem”). To jest nauka / biologia 101.

Więc w czym problem?

Byłbyś zdumiony, gdybyś zdał sobie sprawę, jak głęboko sięga oszustwo naukowe. Rozważ te krytyczne punkty:

Punkt 1: Wydaje się, że dla SARS-CoV-2 nie są dostępne żadne wyizolowane, oczyszczone certyfikowane materiały odniesienia. Widziałem firmy, które twierdzą, że sprzedają „izolaty” zawierające wirusy covid, ale we własnym opisie wyjaśniają, że ich fiołki zawierają materiał genetyczny z „komórek gospodarza” (komórek ludzkich) oraz komórek surowicy bydłęcej, co oznacza, że to gulasz koktajlowy z nie wiadomo czego. Jednak nazywa się to „izolacją”.

Przykład: BEI Resources oferuje coś, co nazywają „izolacją” covid-19, [co można znaleźć pod tym linkiem](#). Jak podaje opis dla tego „izolatu COVID-19”:

„Ten produkt nie nadaje się jako preparat antygeny pełnokomórkowego, ponieważ na zawartość białka w dużym stopniu wpływa komórka gospodarza i płodowa surowica bydłęca stosowana podczas namnażania wirusa.

Innymi słowy, **większość materiału genetycznego w „izolacie” pochodzi w rzeczywistości z komórek ludzkich.** Więc to wcale nie jest izolat. Wirus SARS-CoV-2 nie jest wyizolowany. W rzeczywistości ten „izolat” zawiera wirusowy materiał genetyczny, ludzki materiał genetyczny i materiał genetyczny bydła, a także wszelkie inne wirusy obecne we krwi ludzi i krów. Mogą to być miliony różnych nanocząstek, z których każda zawiera własne sekwencje materiału genetycznego.

Punkt 2: Jeśli nie masz wyizolowanych, certyfikowanych materiałów referencyjnych, nie możesz opracować legalnego testu analitycznego. I to jest dokładnie to, co FDA przyznaje [w swoich własnych dokumentach](#), które stwierdzają, że ponieważ wirusy SARS-CoV-2 nie były dostępne do opracowania testu PCR, „symulowali” je za pomocą ludzkich komórek i fragmentów koronawirusa z banku genów. Z własnego dokumentu FDA:

Ponieważ żadne ilościowe izolaty wirusa 2019-nCoV nie były dostępne do użycia przez CDC w czasie opracowywania testu i

przeprowadzania tego badania, testy zaprojektowane do wykrywania RNA 2019-nCoV zostały przetestowane z użyciem scharakteryzowanych zasobów pełnej długości RNA transkrybowanych in vitro... dodane do rozcieńczalnika składającego się z zawiesiny ludzkich komórek A549 i pożywki do transportu wirusów (VTM) w celu naśladowania próbki klinicznej.

Innymi słowy, **sfałszowali wirusa SARS-CoV-2**, używając komórek z banku genów, które celowo i fałszywie nazwano „COVID-19”. Tak powstał test PCR. FDA to wszystko przyznaje. **Test PCR to oszustwo.**

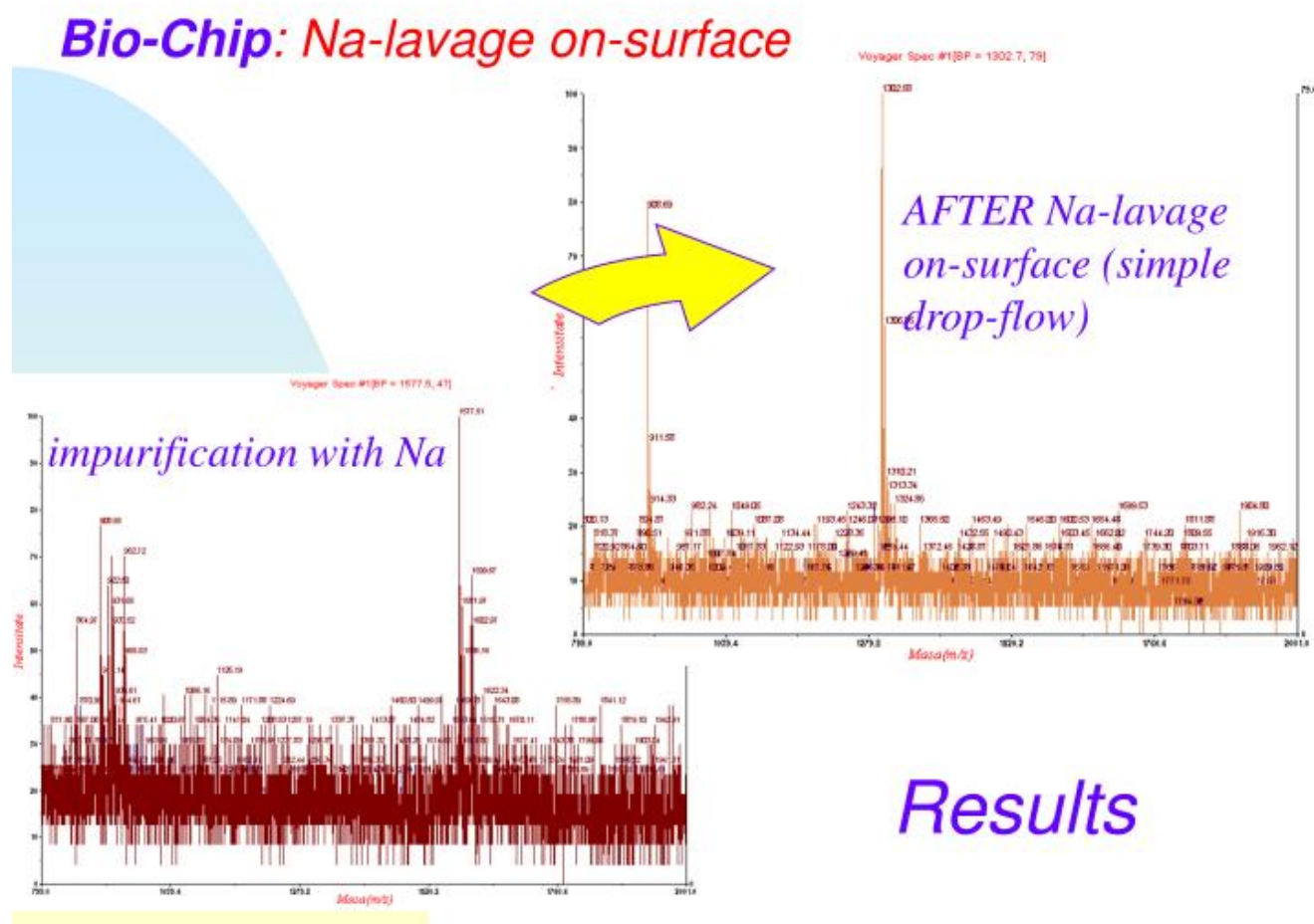
Punkt 3: Jeśli nie masz izolatu CRM, nie możesz kalibrować przyrządów względem znanej próbki. A to oznacza, że testy PCR nie są kalibrowane względem niczego rzeczywistego i fizycznego. Zamiast tego polegają na pobranych bibliotekach cyfrowych dostarczonych tylko przez CDC, tę samą grupę frontową Big Pharmacy, która stoi na czele tego oszustwa.

Punkt 4: Instrumenty PCR nie są zdolne do analizy ilościowej. „Pozytywne” uderzenia to nic innego jak wzmożony szum tła. Żaden przyrząd do PCR nie może powiedzieć, jaka część materiału genetycznego została znaleziona w oryginalnej próbce. Może jedynie wykryć obecność materiału na zasadzie tak/nie. W nauce laboratoryjnej nazywa się to analizą „jakościową”, a nie analizą ilościową.

W analizie jakościowej kluczowym czynnikiem jest „Limit wykrywalności” (LOD) przyrządu. Jak mało próbki będzie nadal stanowiło „traf” dla instrumentu? **We wszystkich instrumentach, aby LOD był poprawny naukowo, musi być coś, co wznosi się ponad szum tła** lub jest naukowo bez znaczenia. Można powiedzieć, że wszystkie instrumenty wytwarzają szumy tła, które są „szczytami” lub „uderzeniami”, które reprezentują zakłócenia detektora. Istnieją one na poziomie tła, nawet jeśli nic nie uruchamiasz w instrumencie.

Aby pokazać, jak to wygląda, rozważ poniższą grafikę. Pokazuje niektóre wyniki specyfikacji mas w całym spektrum mas. Oś pozioma to m/z (masa nad ładunkiem), która jest uproszczona do „masy” do ogólnej dyskusji. Jest to masa wykrywanych molekuł lub cząstek.

Zwróć uwagę na czerwone i pomarańczowe linie u dołu każdego wykresu. To w dużej mierze szum „tła” we wszystkich masach. Następnie zwróć uwagę na bardzo wysoki pomarańczowy szczyt, który wznosi się nad tłem. To jest masa cząsteczki, której szukają. Może to być pestycyd, zanieczyszczenie, odżywka itp.



Co ważne, gdybym miał podkreślić wzmocnienie detektora, „szum tła” na dole ekranu rozszerzyłby się w pionie, wypełniając ekran. Cały ekran byłby „uderzeniem” w każdą masę, bo wzmocnienie jest podkreślone. Jest to odpowiednik tego, co robią instrumenty PCR, gdy wykonują ponad 30

cykli. Są **wzmacniane szумы**, a następnie udają, że dostali „traf” na COVID-19.

Ale ponieważ wzmacniali to tak wiele razy, zatarli wszelką zdolność do powiedzenia z całą pewnością, co mają, a nawet ile mają. Ponieważ LOD (Limit of Detection) jest **naukowo nieważny, jeśli nie może wychwycić szczytu z szumu tła**.

Zazwyczaj podczas walidacji metody LOD musi być **co najmniej trzy razy wyższy niż szum tła**, co oznacza, że „szczyt” musi być trzy razy wyższy niż tło. Wszystko, co jest mniejsze, jest uważane za fałszywy hałas w tle. A kiedy wykonujesz pracę ilościową, zazwyczaj potrzebujesz sygnału, który jest co najmniej 10 razy wyższy niż tło.

Jednak instrumenty PCR pobierają szумы tła i wzmacniają je, aż uzyskają „pozytywne” uderzenie. Ten „pozytywny” jest następnie absurdalnie nazywany „przypadkiem nosicielstwa”, mimo że dosłownie nic nie znaczy z uzasadnionego naukowego punktu widzenia.

Cały proces używany dzisiaj za pomocą PCR to **kompletna śmieciowa nauka**, która nie przeszłaby nawet najbardziej podstawowego audytu laboratorium naukowego. Właśnie dlatego większość tych strojów PCR nie jest akredytowana przez ISO. Nie mogli przejść ani jednego audytu. (Moje laboratorium posiada akredytację ISO z corocznym audytem, w tym ślepych testami dokładności ilościowej za pomocą przyrządów do pomiaru masowego, aby upewnić się, że osiągamy nasze cele dotyczące dokładności.)

Dr Judy Mikovitz potwierdza to wszystko w niedawnym wywiadzie

Dr Judy Mikovitz, autorka *Ending Plague* (PlagueTheBook.com), potwierdziła to wszystko w niedawnym wywiadzie ze mną. Nie tylko potwierdziła, że nie ma wyizolowanego wirusa

„COVID-19”, który został zebrany i oczyszczony z chorej osoby i który powoduje chorobę u innej osoby; potwierdziła również, że **dr Fauci specjalnie wybrał uzbrojoną próbkę laboratoryjną, która została zarażona koktajlem koronawirusów**, do wykorzystania jako podstawa do badań nad zyskaniem funkcji przez Instytut Wirusologii w Wuhan.

Innymi słowy, **dr Fauci wiedział, że tworzy frankensteinowski gulasz wirusowy**, który oszukańcze CDC i współuczestnik społeczności naukowej nazwałaby po prostu „COVID”. Wzmocnione przez historię masowego przekazu, mogą skłonić większość populacji do poddania się szczepionkom, które zostały zaprojektowane w celu zaszczepienia populacji **bronią biologiczną z białkiem kolczastym**, również opracowanym zgodnie z wytycznymi i dyrektywami finansowymi Fauciego.

Tak więc prawdziwa historia jest taka, że **Fauci i CDC użyli powszechnych koronawirusów, aby sfałszować pandemię nosicielstwa, aby wstrzyknąć ludziom prawdziwą broń biologiczną: wzmocnione białko kolczaste.**

Co ważne, dr Mikovitz potwierdza, że **wszystko to pochodzi z armii Stanów Zjednoczonych**, co oznacza, że **zarówno amerykańskie, jak i chińskie instytucje wojskowe były zaangażowane w opracowanie i wdrożenie tej globalnej broni biologicznej depopulacji (białko kolczaste):**

[Brighteon.com/dc43ea4a-e64b-42a4-8737-1efb436751b5](https://www.brighteon.com/dc43ea4a-e64b-42a4-8737-1efb436751b5)

Dr Jane Ruby oferuje znakomite wyjaśnienie oszustwa związanego z covidem w niedawnej audycji Stew Peters

W kolejnym potępiającym filmie dr Jane Ruby, współautorka audycji Stew Peters ([StewPeters.TV](https://www.stewpeters.tv)) dodatkowo potwierdza

całą tę historię, ujawniając, że wirus wywołujący Covid-19 nigdy nie został wyizolowany, oczyszczony i wykazany jako powodujący chorobę. *Plandemia* została sfałszowana:

[Brighteon.com/2726f974-3b5f-4c8a-9edf-6f6a20217714](https://www.brighteon.com/2726f974-3b5f-4c8a-9edf-6f6a20217714)

Dokumenty CDC FOIA nie ujawniają istnienia wyizolowanego wirusa SARS-CoV-2

Wreszcie, pojawiły się nowe dokumenty FOIA, ujawniające, że CDC nigdy nie wyizolowało żadnego wirusa Covid-19. Kanadyjka Christine Massey złożyła podobno wiele wniosków FOIA do CDC, prosząc o następujące informacje za pośrednictwem Ustawy o wolności informacji:

Wszystkie badania i/lub raporty będące w posiadaniu, pod opieką lub kontrolą CDC i/lub Agencji ds. Rejestru Substancji Toksycznych i Chorób (ATSDR) opisujące oczyszczanie każdego wirusa „COVID-19” (w tym B.1.1.7, „B.1.351”, „P.1” i wszelkie inne „warianty”) (poprzez macerację, filtrację i użycie ultrawirówki; czasami nazywane również przez niektórych „izolacją”), bezpośrednio z próbki pobranej z chorego człowieka, w którym próbka od pacjenta nie została najpierw połączona z żadnym innym źródłem materiału genetycznego (tj. komórkami nerki małpy, czyli komórkami Vero; płodową surowicą bydlęcą).

W liście z odpowiedzią z dnia 7 czerwca 2021 r. CDC odpowiedziało:

Przeszukanie naszych rejestrów nie ujawniło żadnych dokumentów dotyczących Twojej prośby. W szczególności National Center for Immunization and Respiratory Disease informuje, że CDC nie oczyszcza ani nie izoluje żadnego wirusa COVID-19 w sposób opisany przez wnioskodawcę.

Żądanie FOIA jest identyfikowane jako **#21-01075-FOIA**.

Innymi słowy, **CDC nigdy nie wyizolowało i nie oczyściło żadnego wirusa Covid-19**, kropka.

[Strona internetowa dr Roberta O. Younga](#) ujawnia dodatkowe dokumenty pokazujące, że CDC nigdy nie wyizolowało i nie oczyściło między innymi wirusa HPV, wirusa odry, wirusa MERS, wirusa Zika czy wirusa polio.

(Pracujemy nad skontaktowaniem się z Christine Massey, aby potwierdzić zakres jej próśb FOIA i zaprosić ją na rozmowę.)

21 lipca tego roku [CDC ogłosiło, że wycofuje autoryzację obecnego testu PCR na Covid-19](#), mówiąc, że test PCR nie będzie już uznawany za ważną naukę po 31 grudnia tego roku. Następnie stwierdza, że „nowy test PCR „ułatwi wykrywanie i różnicowanie wirusów SARS-CoV-2 i grypy”, co oznacza, że *nowy* test będzie podobno w stanie odróżnić COVIDa od przeziębienia. Oznacza to, że obecny test – ten, który służył do popchnięcia globalnej hysterii COVIDowej pandemii – *nie* osiąga takiego zróżnicowania.

W efekcie wydaje się, że **CDC od dziesięcioleci fabrykuje naukę stojącą za globalnymi „pandemiami”**, wykorzystując media do szerzenia masowej hysterii tam, gdzie pandemia nie istniała. Jednym z najlepszych i najnowszych przypadków jest niedawny wirus Zika, w którym media głównego nurtu krzyczały, że dzieci urodzone przez młode matki na Florydzie urodzą się ze skurczoną głową (mikrocefalia) z powodu wirusa Zika. Podobnie jak w przypadku programu Covid, [miliardy dolarów zostały przekazane firmom farmaceutycznym na badania nad szczepionką na wirus Zikz](#), co okazało się niczym więcej niż fikcyjnym szumem reklamowym.

Dyrektor CDC Walensky przyznaje, że

szczepionka przeciw COVID-19 nie zapobiega zakażeniu COVID-19 ani przenoszeniu wariantu Delta

Dodając do wyjaśnienia tego oszustwa dotyczącego szczepionki przeciw Covid-19, dyrektor CDC, dr Rochelle Walensky, właśnie przyznała coś zadziwiającego w CNN: **szczepionki przeciw Covid-19 NIE zapobiegają infekcjom COVID-19**. Nie powstrzymują również ludzi przed przenoszeniem „wariantu Delta” tego, co CDC nazywa wirusem Covid.

W efekcie Walensky właśnie przyznała, że paszporty szczepionkowe są bezcelowe i niczego nie dowodzą. Jeśli ktoś, kto jest „w pełni zaszczepiony” nadal może złapać i przenosić COVIDa, to paszport szczepionkowy jest niczym innym jak **dowodem posłuszeństwa, a nie dowodem szczepienia**.

Oto dr Walensky, która mówi to wszystko w CNN, i nie, to nie jest „fejkowe” wideo. Link poniżej:

<https://www.brighteon.com/4176151d-f46e-4705-abc1-5683d66a64f3>

Wirus COVID-19 to mistyfikacja, ale uzbrojone białko kolczaste jest bardzo realne i dość śmiertelne

Podczas gdy wirus Covid-19 wydaje się być niczym innym jak wirusami przeziębienia lub pospolitymi wirusami małp, toksyczna nanocząsteczka białka kolczastego – teraz wstrzykiwana za pomocą szczepionek – jest śmiertelnością bronią biologiczną zainicjowaną w USA, a następnie wzmocnioną w Wuhan za pomocą dolarów amerykańskich podatników.

Wydaje się teraz oczywiste, że **celem tej histerii było skłonienie ludzi do przyjmowania zastrzyków białka kolczastego**, które są celowo błędnie nazywane

„szczepionkami”. Te białka kolczaste, od których „covidoszczepionka” jest obecnie nazywana „zakrzepem”, powodują skrzepy krwi, urazy neurologiczne, udary, zawały serca, spontaniczne poronienia i powszechne uszkodzenia naczyń krwionośnych, [nawet według głównego nurtu Instytutu Salka](#). Z ich artykułu na temat białka kolczastego i jego szkodliwego wpływu na układ sercowo-naczyniowy człowieka:

Teraz ważne nowe badanie pokazuje, że białka kolczaste wirusa (które zachowują się zupełnie inaczej niż te bezpiecznie kodowane przez szczepionki) również odgrywają kluczową rolę w samej chorobie.

...Artykuł dostarcza jasnego potwierdzenia i szczegółowego wyjaśnienia mechanizmu, przez który białko po raz pierwszy uszkodza komórki naczyniowe. Istnieje rosnący konsensus co do tego, że SARS-CoV-2 wpływa na układ naczyniowy, ale dokładnie, jak to się stało, nie zostało zrozumiane. Podobnie naukowcy badający inne koronawirusy od dawna podejrzewali, że białko kolczaste przyczynia się do uszkodzania komórek śródbłónka naczyniowego, ale po raz pierwszy udokumentowano ten proces.

W nowym badaniu naukowcy stworzyli „pseudowirusa”, który był otoczony klasyczną koroną białek kolczastych SARS-CoV-2, ale nie zawierał żadnego rzeczywistego wirusa. Narażenie na tego pseudowirusa spowodowało uszkodzenie płuc i tętnic modelu zwierzęcego, co dowodzi, że samo białko kolczaste wystarczyło do wywołania choroby. Próbkami tkanek wykazały stan zapalny w komórkach śródbłónka wyściełających ściany tętnicy płucnej.

Białko kolce zostało opracowane jako broń biologiczna w celu wywołania rozległych objawów, które następnie można fałszywie nazwać „covid”, a następnie przytoczyć, aby wcisnąć jeszcze więcej zastrzyków szczepionek zawierających więcej broni biologicznej z białkiem kolczastym. „Wirus” Covid-19 jest po

prostu mieszkanką wirusów małpich i wirusów przeziębienia, podczas gdy białko kolczaste – które zawierają szczepionki jako cel antygenowy – powoduje uszkodzenia naczyń, uszkodzenia niepłodności, uszkodzenia układu odpornościowego itp.

O co w tym wszystkim chodzi? Oczywiście o wyludnienie.

To wszystko jest bronią depopulacyjną, aby osiągnąć masową eksterminację rasy ludzkiej

Białko kolczaste jest bronią depopulacyjną. „Szczepionka” to eksterminacja / strzał samobójczy w stylu Soyent Green, który został przepakowany jako „lek”. „Pandemia” była medialną histerią wywołaną paniką i powszechnym popytem na szczepionkę, aby ludzie nie opierali się strzałom eksterminacyjnym.

A to oznacza, że **wielu, którzy przyjęli strzał, wkrótce umrze**, ponieważ celem tej sfingowanej plandemii było oczyszczenie świata z miliardów istot ludzkich.

Oznacza to również, że **każda osoba, która się z tym zgadza, jest współwinna ludobójczego morderstwa i zbrodni przeciwko ludzkości**. Dotyczy to dziennikarzy, naukowców, lekarzy, gubernatorów, urzędników FDA / CDC / WHO, a nawet lokalnych farmaceutów i pielęgniarek, którzy podają zabójcze zastrzyki mężczyznom, kobietom, dzieciom, a nawet osobom starszym. Ich zbrodnie przeciwko ludzkości sprawiają, że Holokaust II wojny światowej w porównaniu wydaje się dziecinną zabawą. Holokaust związany ze **szczepionką przeciw COVID-19** może spowodować masowe zamordowanie *miliardów* ludzi, zanim przestępcy zostaną powstrzymani.

W skrócie, jesteś świadkiem globalnej kampanii masowej eksterminacji, zamaskowanej jako odpowiedź zdrowia publicznego na pandemię.

Jest to najbardziej złowrogie i diaboliczne oszustwo „naukowe”, jakie kiedykolwiek popełniono w historii znanej cywilizacji. Pod każdym względem jest to globalistyczna próba wytępienia homo sapiens, rodzaj „czystki etnicznej na skalę planetarną”, aby oczyścić świat z ludzi i zrobić miejsce dla każdego szalonego scenariusza, który, jak mają nadzieję, nastąpi.

Nadszedł czas, aby wszystkie istoty ludzkie, które chcą zachować rasę ludzką, pokojowo powstawały i **opierały się tej ludobójczej próbie eksterminacji** ludzkości.

To dlatego [amerykański senator Rand Paul wzywa teraz Amerykanów do opierania się blokadom i nakazom maseczkowym](#), stwierdzając: „Nie musimy akceptować nakazów, blokad i szkodliwej polityki drobnych tyranów i nieudolnych biurokratów. Możemy po prostu powiedzieć nie, nie ponownie”. Kontynuuje:

Nie mogą nas wszystkich aresztować. Nie mogą zatrzymać wszystkich dzieci w domu przed szkołą. Nie mogą zamknąć wszystkich budynków rządowych – chociaż mam długą listę tych, które powinni. Nie musimy akceptować mandatów, blokad i szkodliwej polityki drobnych tyranów i nieudolnych biurokratów. Możemy po prostu powiedzieć nie, nie ponownie.

Prezydencie Biden – nie zaakceptujemy nakazów twoich agencji ani twoich zgłoszonych kroków w kierunku zablokowania” – powiedział Paul. „Nikt nie powinien przestrzegać antynaukowych nakazów CDC co do maseczek.

...[W]tym roku nie pozwolimy ci ponownie wyrządzić więcej krzywdy naszym dzieciom.

Wszyscy zostaliśmy oszukani, ludzie. Cała ta sprawa nie ma nic wspólnego ze zdrowiem publicznym, ratowaniem życia czy powstrzymaniem jakiejkolwiek pandemii. Jest to **wymyślny**,

skoordynowany teatr, który ma nakłonić ludzi do popełnienia samobójstwa za pomocą zastrzyków z broni biologicznej, aby globaliści mogli usunąć kilka miliardów ludzi z planety, jednocześnie rozwijając swoją tyranie i autorytarną kontrolę nad ocalałymi.

Może to również być przykrywką dla ich planowanego resetu finansowego, który zniszczy światowe fiducjarne waluty, zniszczy wszystkie aktywa walutowe owiec i skonsoliduje własność wszystkiego w rękach globalistycznej elity.

Właśnie dlatego rządy na całym świecie przetrzymują teraz własnych obywateli jako zakładników, domagając się spełnienia kontyngentów szczepionek w celu odblokowania ograniczonej „wolności”, która oczywiście zostanie całkowicie cofnięta po zidentyfikowaniu następnego „wariantu”.